

Dyżur reportera

Alicja Fałek

☎ 18 449 66 11 (w godz. 11-13)
a.falek@gk.pl



Nowy Sącz

Dołożą śmieci do kopalni

● Mieszkańcy Kłęczan sprzeciwiają się planom budowy sortowni śmieci na terenie kamieniołomu ● Wójt Chełmca zapewnia, że zakład nie będzie uciążliwy, a pracę w nim znajdzie nawet 30 osób

Kłęczany

Paweł Szeliga
p.szeliga@gk.pl



pełno pyłu we wszystkich pomieszczeniach - opowiada Barbara Kądziołka. - Dzieci masowo chorują na oskrzela. Już sama kopalnia wystarczająco mocno psuje nam krew.

Mieszkanca Kłęczan dodaje, że śmieciom zawsze towarzyszy przykry zapach, a odpady przyciągają szczury i myszy. - Do śmieci zawsze będzie lgnąć wszelkie robactwo - stwierdza Kądziołka.

Konsultacje do niedzieli

Urna, do której można wkładać wypełnione ankiety, będzie stać do niedzieli w Urzędzie Gminy Chełmec. Sołtys Kłęczan Stanisław Kantor zna nastroje mieszkańców, więc jest przekonany, że większość opowie się przeciwko sortowni. - Ludzi przeraziła informacja, że do zakładu zjeżdżałyby śmieci nie tylko z terenu gminy, ale i całego powiatu - mówi sołtys Kantor. - Nie wierzą, że działalność sortowni nie byłaby dla nich uciążliwa.

Wójt Stawiarski zapewnia, że weźmie pod uwagę wyniki konsultacji. - Nie wyobrażam sobie, żeby wszyscy byli przeciwni tej inwestycji - wyznaje Stawiarski. - W sytuacji, gdy ceny odbioru śmieci rosną, utrzymanie jej na dobrym poziomie w gminie wszystkim się przyśłuży. ●

©©

Skomentuj na naszej stronie

Czy istnieją sortownie, których działanie nie jest uciążliwe dla środowiska? www.gazetakrakowska.pl

Protesty są skuteczne

Zablokowali spalarnię

● Pod presją mieszkańców wójt Łabowej Marek Janczak w grudniu 2009 r. wycofał się z pomysłu budowy przez inwestora z Kanady wielkiej spalarni odpadów komunalnych. Budziła tak duże kontrowersje, że uruchomiono nawet stronę internetową „SOS dla Łabowej”, zebrano setki podpisów przeciwników tej inwestycji. Wśród nich byli nawet letnicy, którzy zbudowali domki wypoczynkowe w Łabowej, najbardziej zaludnionej gminie na Sądecczyźnie. Spalarnia z instalacją do produkcji energii elektrycznej miała kosztować 130 mln euro. Obliczono, że dla zapewnienia jej stałego przerozu do Łabowej musiałoby dziennie przyjeżdżać 400 tirów pełnych odpadów.

Wygrali z asfaltem

● W 2011 r. Podegrodziem wstrząsnęły protesty mieszkańców, sprzeciwiających się budowie zakładu produkcji mas bitumicznych. Inwestor z Krosna planował wprowadzić tam mobilną maszynę, by nie musiał się starać o pozwolenie na budowę. Wycofał się jednak z tego pomysłu, gdy zaczęli protestować mieszkańcy. Obawiali się, że produkcja będzie uciążliwa dla ludzi i szkodliwa dla środowiska. Miała być prowadzona przy granicy Obszaru Natura 2000.

▶ Mimo że kopalnia kruszywa stoi kilkadziesiąt metrów od domów, mieszkańcy nie wierzą, że nie odczują skutków działania sortowni. - To będzie siedlisko szczurów i ptactwa - mówi Tadeusz Stochmal

W sortowni od reszty śmieci oddzielane byłyby plastik, szkło i papier. Po rozdrobnieniu odpady sprzedawano by firmom zajmującym się powtórnym wykorzystaniem takich materiałów. Gmina mogłaby na tym zarabiać. Pozostałe odpady wracałyby na wysypisko w Nowym Sączu.

- To dla nas wielka szansa, gdyż na podobne projekty można dostać aż 85 procent unijnego dofinansowania - dodaje Bernard Stawiarski. - Kupiliby-

śmy pięć czy sześć śmieciarek i nasz zakład gospodarki komunalnej mógłby odbierać śmieci od mieszkańców. Opłaty byłyby mniejsze od obecnych, dyktowanych przez nowosądecką Sitę.

Wójt dodaje, że w sortowni powstałoby około 30 miejsc pracy. To kolejny argument przemawiający za jej budową.

Mieszkańcy Kłęczan zauważają jednak, że podobnego argumentu używano przed uruchomieniem w tej wsi najpierw

domu pomocy społecznej, a potem domu dziecka. W planach miało być zatrudnionych kilkadziesiąt osób z Kłęczan, pracuje może trójka.

Barbara Kądziołka, mieszkająca kilometr od kopalni kruszywa nie kryje, że ma już dość lokowania we wsi uciążliwych zakładów. Najgorszy jest kamieniołom, nad którym przez większą część roku unoszą się pyły.

- Latem nie sposób otworzyć okna w domu, bo zaraz

- Nie uwierzę, że sortownia śmieci nie będzie miała wpływu na otoczenie - zapowiada Tadeusz Stochmal z Kłęczan (gm. Chełmec). Jest jednym z 300 mieszkańców tej wsi, którzy mówią stanowcze „nie” dla planów budowy takiego zakładu na terenie kopalni kruszywa. Mówili o tym podczas wiejskiego zebrania.

Wójt gminy Chełmec Bernard Stawiarski chcąc uniknąć niekontrolowanych protestów rozesłał do mieszkańców ankietę, w której pyta, czy godzą się na lokalizację sortowni w Kłęczanach.

Będą miejsca pracy

- Ludzie myślą sortownię z wysypiskiem śmieci - podkreśla Stawiarski. - Ten zakład powstałby na terenie kopalni, z dala od domów. Zresztą przy dzisiejszej technologii można go urządzić tak, by mieszkańcy nie odczuwali żadnych niedogodności związanych z jego działaniem.

Na budowę sortowni gmina mogłaby dostać 85 proc. unijnego dofinansowania

„Ludzie myślący o sztuce” stworzą wystawę w Sokole. Twoje zdjęcie, zrobione przez artystę, też może się na niej znaleźć

Nowy Sącz

Łukasz Skąpski jeszcze przez parę dni będzie robił zdjęcia sądeczanom w Galerii BWA Sokół. Pierwsze 100 osób dostanie w nagrodę odbitki.

Ewelina Skowron
e.skowron@gk.pl

- Okres ważności mojego paszportu dobiegał końca, więc skorzystałem z okazji, by zrobić sobie zdjęcie - mówi Leszek Opara z Nowego Sącza. - A po-

za tym to zdjęcie będzie wyjątkowe, przejdzie bowiem do historii.

Wczoraj w Galerii Sztuki Współczesnej BWA SOKÓŁ wszyscy chętni mogli skorzystać z niepowtarzalnej okazji, by wziąć udział w unikatowym projekcie artystycznym „Ludzie myślący o sztuce”. Jego autorem jest Łukasz Skąpski. Artysta fotografuje ludzi, kiedy myślą o sztuce współczesnej. Osoby, które pozwolą się sportretować, dostaną w nagrodę komplet zdjęć paszportowych. Oprócz tego większe forma-

ty tych fotografii zostaną pokazane na wystawie, która otwarta będzie od 27 marca do 19 kwietnia w nowosądeckiej Galerii BWA Sokół.

- Cieszę się, że mogłam uczestniczyć w tym projekcie. Nie przypuszczałam, że w tak dość przypadkowy sposób mogę być współtwórczynią sztuki - zauważa Katarzyna Król z Gimnazjum nr 3 w Nowym Sączu.

Odbitki zdjęć zrobione w czasie trwania projektu będzie mogło odebrać pierwszych sto osób, które się zgłoszą. Łukasz Skąpski zdjęcia wykony-

wać będzie jeszcze dzisiaj oraz 12, 13 i 14 marca w godz. od 12 do 18.

- To bardzo ciekawa forma zachęcenia ludzi, by odwiedzić galerię sztuki. Myślę, że znajdzie się wielu chętnych. Zachęcam wszystkich, aby skorzystali z tej okazji - mówi Alicja Tomasiak z Nowego Sącza.

Łukasz Skąpski jest absolwentem Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Szczecinie. ●



▶ Artysta Łukasz Skąpski robi zdjęcia sądeczanom. Pierwsze sto osób, które na to pozwolą, czeka nagroda - komplet fotografii